

Dym na zawodach strażackich. Łasieczniki zdyskwalifikowane

data aktualizacji: 2019.08.05 autor: Beata Pierzchała



Druhowie z Łasiecznik opuszczają uroczystość podsumowując zawody. (fot. Beata Pierzchała)

Gminne zawody sportowo-pożarnicze w Bolimowie skończyły się ostrym konfliktem. Druhowie z Łasiecznik odjechali przed rozdaniem dyplomów. A przewodniczący komisji sędziowskiej Bartłomiej Wójcik z Państwowej Straży Pożarnej w Skierniewicach określił organizację zawodów, jako niedopuszczalną w przypadku podobnych imprez.

– Nie możemy godzić się na to, żeby nas obrażano, wyzywano. Poziom dyskusji był niedopuszczalny i skandaliczny – mówi Bartłomiej Wójcik. – Przyjechaliśmy tutaj w swoim własnym wolnym czasie, bo taką dostaliśmy dyspozycję komendanta, ale z pewnością więcej do Bolimowa nie przyjedziemy. Będę rekomendował zwierzchnikowi, żebyśmy już więcej w zawodach organizowanych w Bolimowie nie uczestniczyli.

Wszystko zaczęło się od sztafety, kiedy wśród zawodników OSP Łasieczniki znalazł się druh z listy

rezerwowym. Łasieczniki zakończyły konkurencję z najlepszym czasem, ale pojawił się wówczas problem, że w sztafecie wystartował nieuprawniony zawodnik. Komisja sędziowska uznała, że jest to złamanie regulaminu. Wtedy też zaczęły się komentarze, że podczas sztafety druhowie z OSP używali nie takiego sprzętu jak inni, niedokładnie wykonywali poszczególne zadania, a mimo to nie otrzymywali punktów karnych, ani nie zostali zdyskwalifikowani.

Podczas podsumowania zawodów drużyna z Łasiecznik demonstracyjnie opuściła ceremonię i nie czekając na dalszą część odjechała do swojej jednostki. Werdykt o dyskwalifikacji był tym bardziej bolesny, że gdyby nie to, Ochotnicza Straż Pożarna z Łasiecznik byłaby mistrzem gminy.

Wiadomo, że Bolimów może więcej – mówili sarkastycznie druhowie z Łasiecznik. – Jak coś źle zrobili to nikt tego nie dostrzegał, sprzęt mieli nie taki jak trzeba i też tego nikt nie widział. A u nas zawodnik ze zgłoszonej przed zawodami listy rezerwowej wystartował i zostaliśmy zdyskwalifikowani. To skandal.

Komisja sędziowska przywołała zapisy regulaminu zawodów, ale wśród zawodników, ale także publiczności słyszać było też głosy, że zdyskwalifikowane powinny być obie drużyny. Tak się jednak nie stało i tym sposobem OSP Bolimów zostało mistrzem gminy.

Druhowie z Bolimowa chyba nie do końca są dumni ze zwycięstwa, bo na ich stronie internetowej nie pojawiła się na ten temat nawet wzmianka.

Pomijając całe zamieszanie, trzeba przyznać, że niektóre zachowania były skandaliczne. Wykrzykiwanie wyzwisk w kierunku sędziów raczej nie poprawiło sytuacji. Zawody skończyły się niesmakiem i konsternacją zarówno wśród samych strażaków, jak i publiczności, a także gminnych władz, które usłyszały kilka gorzkich słów od przewodniczącego komisji sędziowskiej.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/32860-dym-na-zawodach-strazackich-lasieczniki-zdyskwalifikowane>